

Jezus

Góra wielka i daleka

na Jezusa tutaj czeka.

Miejsce grozy i rozpaczy

człowiek z bliska to zobaczy.

Biczowany ludzką ręką

uwikłany tą udręką,

Cierniem sklute całe ciało

tu też wiary było mało.

Krzyż na plecach zawieszony

Jezus bardzo poniżony.

Serce całe w bólu krwawi

ono grzeszny naród zbawi.

Światło z nieba mocne leci

Bóg nad Synem gwiazdy świeci.

Matka w żalu przygnębiona

bierze Dziecko swe w ramiona.

W grobie ciało położone

białym płótnem otoczone.

Straż na warcie zaraz staje

Pan na górze znaki daje.

Ziemia trzęsie się dokoła

Ojciec Syna zaraz woła.

Po Prawicy tu zasiada,

a na ludzi jasność pada.

M. Markiewicz

Wielkanoc

Zmartwychwstanie Święto Wielkie

serca nasze otworzone.

Radość życia w każdym kwitnie

dusze blaskiem napełnione.

Dzwony słyhać bardzo głośne

wszyscy idą do kościoła.

Wiosna ciepłem nas otacza

na procesję zaraz woła.

Do śniadania stół nakryty

kwiaty, piękne kolorowe.

Baran z ciasta wypieczony,

pisaneczki śliczne, nowe.

Żurek smacznie przyprawiony

babki pulchne, wyrośnięte.

W gąszczu owsa królik skryty

bazie lekko rozwinięte.

Życzeń mnóstwo przekazanych,

takich które szczęście dadzą.

Wyprostują nasze drogi

i z ciemności wyprowadzą.

M. Markiewicz